

Nr.akt.Kps.884/48.

PROTOKOŁ PRZESŁUCHANIA SWIADKA.

=====

Dnia 29 listopada 1948r.w Dzierżoniowie.Sąd Grodzki w Dzierżoniowie w osobie Sędziego Kornofela Mariana przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi.Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania - poczem świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko- Mozes Nasshoffer(?) /Wiek-29.III.1906/Imiona rodziców-Samuel i Syma/Miejsce zamieszkania-Dzierżoniów,ul.Radkiewicza 25/Zajęcie-kupiec/Karalność-niekarany/Stosunek do stron-obcy/.....

Urodziłem się w Rohatynie i mieszkalem tam w okresie okupacji niemieckiej. 20 marca 1942r.około 7,30 rano zaczęła się akcja przeciwko Żydom.Zostałem złapany i sprowadzony na Rynek,gdzie mimo mrozu musieliśmy leżeć na ziemi i nie wolno było nikomu podnieść głowy. Krüger chodził po Rynku,deptał ludzi i bił długim harapem z okowiem na końcu. Około godziny 11-ej zaczęto nas wozić autami w kierunku stacji kolejowej,gdzie były wykopane groby. Stałem tam w tłumie i widziałem jak Krüger,który osobiście kierował akcją, strzelał do ludzi zgrupowanych przed grobem. Widziałem też dokładnie jak Krüger wrzucał do grobu żywe dzieci i jak kazał rozebrać się do naga kobietom: akademiczce Eujelberg(?) i siostrze Wein-Trambiny(?),będącym najładniejszymi kobietami na placu. Po rozebraniu się zostały one sfotografowane poczem Krüger zastrzelił je osobiście i kopnawszy wrzucił do grobu. W tym dniu zginęło ponad 3.300 Żydów,w tym około 1.000 jeszcze przed dostarczeniem na plac kaźni przy grobie.Ja wraz z niejakim Kenigsbergiem Elim zdołałem uciec z tłumu i uratować życie.

Odczytano

/-/Nasshoffer

Sędzia: M.Kornofel

Za zgodność:

